

## Rozwiązania zadań konkursowych

1. Do pewnej dodatniej liczby całkowitej  $n$  dopisano na końcu pewną cyfrę, uzyskując w ten sposób liczbę 13 razy większą od liczby  $n$ . Wyznacz wszystkie liczby  $n$  o tej własności.

*Rozwiązanie*

Jeżeli na końcu liczby  $n$  dopiszemy cyfrę  $c$ , to otrzymamy liczbę  $10n + c$ . Wobec tego warunek zadania można zapisać jako

$$10n + c = 13n, \quad \text{czyli} \quad c = 3n.$$

Jednak  $c$  jest cyfrą, więc  $c \leq 9$ . W związku z tym  $3n \leq 9$ , czyli  $n \leq 3$ . Zatem liczba  $n$  może przyjmować jedynie wartości 1, 2 lub 3.

Z drugiej strony, dopisując po prawej stronie każdej z liczb 1, 2, 3 odpowiednio cyfry 3, 6, 9, uzyskujemy kolejno 13, 26, 39, a więc liczby 13 razy większe od wyjściowych.

*Odpowiedź:* Wszystkie liczby  $n$  o opisanej własności to 1, 2, 3.

2. Na bokach  $AB$  i  $BC$  trójkąta  $ABC$  leżą odpowiednio takie punkty  $P$  i  $Q$  (różne od wierzchołków trójkąta), że  $AC = CP = PQ = QB$ . Wiedząc, że  $\sphericalangle ACB = 104^\circ$ , wyznacz miary pozostałych kątów trójkąta  $ABC$ .

*Rozwiązanie*

*Sposób I*

Przyjmijmy oznaczenie  $\sphericalangle ABC = \alpha$  (rys. 1). Ponieważ  $PQ = QB$ , więc mamy również  $\sphericalangle BPQ = \sphericalangle PBQ = \alpha$ . Stąd wniosek, że

$$\sphericalangle PQC = 180^\circ - \sphericalangle PQB = \sphericalangle BPQ + \sphericalangle PBQ = 2\alpha.$$

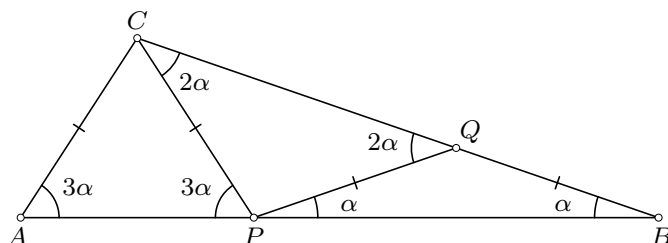
Skoro  $CP = PQ$ , to  $\sphericalangle PCQ = \sphericalangle PQC = 2\alpha$ . W konsekwencji

$$\sphericalangle APC = 180^\circ - \sphericalangle BPC = \sphericalangle PCB + \sphericalangle PBC = 2\alpha + \alpha = 3\alpha.$$

Ponadto  $AC = CP$ , więc  $\sphericalangle PAC = \sphericalangle APC = 3\alpha$ . Sumując miary kątów w trójkącie  $ABC$ , uzyskujemy

$$180^\circ = \sphericalangle ACB + \sphericalangle BAC + \sphericalangle ABC = 104^\circ + 3\alpha + \alpha,$$

skąd  $4\alpha = 76^\circ$  i w konsekwencji  $\alpha = 19^\circ$ . Wobec tego miary pozostałych kątów trójkąta  $ABC$  to  $\sphericalangle ABC = \alpha = 19^\circ$  oraz  $\sphericalangle BAC = 3\alpha = 57^\circ$ .



rys. 1

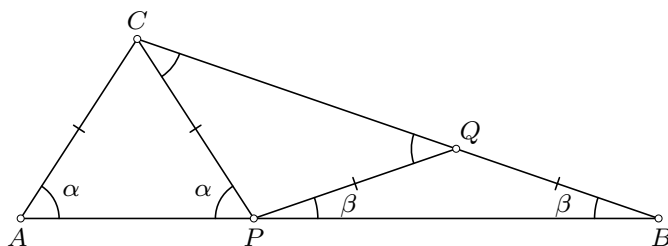
*Odpowiedź:* Pozostałe kąty trójkąta  $ABC$  mają miary  $\sphericalangle ABC = 19^\circ$  oraz  $\sphericalangle BAC = 57^\circ$ .

### Sposób II

Oznaczmy szukane kąty  $\sphericalangle BAC$  oraz  $\sphericalangle ABC$  odpowiednio przez  $\alpha$  oraz  $\beta$  (rys. 2). W trójkącie  $ABC$  znamy miarę kąta przy wierzchołku  $C$ , w związku z czym możemy wyznaczyć sumę miar kątów przy jego pozostałych wierzchołkach:

$$\alpha + \beta = 180^\circ - 104^\circ = 76^\circ.$$

Z kolei z zależności  $AC = PC$  oraz  $BQ = PQ$  wynika, że  $\sphericalangle CPA = \alpha$  oraz  $\sphericalangle BPQ = \beta$ . Wobec tego  $\sphericalangle CPQ = 180^\circ - (\alpha + \beta) = 180^\circ - 76^\circ = 104^\circ$ .



rys. 2

Znając miarę kąta przy wierzchołku  $P$  w trójkącie równoramiennym  $CQP$ , możemy wyznaczyć miarę kąta przy podstawie  $CQ$  tego trójkąta:

$$\sphericalangle PQC = \frac{1}{2}(180^\circ - \sphericalangle CPQ) = \frac{1}{2}(180^\circ - 104^\circ) = 38^\circ.$$

Stąd, rozpatrując sumę miar kątów w trójkącie równoramiennym  $PBQ$ , uzyskujemy

$$\beta = \frac{1}{2}(180^\circ - \sphericalangle PQB) = \frac{1}{2}\sphericalangle PQC = \frac{1}{2} \cdot 38^\circ = 19^\circ.$$

Ostatecznie obliczamy miarę brakującego kąta:  $\alpha = 76^\circ - \beta = 76^\circ - 19^\circ = 57^\circ$ .

*Odpowiedź:* Pozostałe kąty trójkąta  $ABC$  mają miary  $\sphericalangle ABC = 19^\circ$  oraz  $\sphericalangle BAC = 57^\circ$ .

**3.** Wyznacz wszystkie trójki  $(x, y, z)$  liczb rzeczywistych różnych od 0, dla których

$$xy(x+y) = yz(y+z) = zx(z+x).$$

*Rozwiązanie*

*Sposób I*

Dodając do każdego z trzech równych wyrażeń danych w treści zadania liczbę  $xyz$ , uzyskujemy równoważny warunek

$$xy(x+y+z) = yz(x+y+z) = zx(x+y+z).$$

Ponieważ liczby  $x, y, z$  są różne od zera, więc iloczyn  $xyz$  jest też liczbą różną od 0. Wobec tego możemy podzielić przez  $xyz$  każde z trzech uzyskanych wyrażeń, otrzymując równoważne zależności

$$\frac{x+y+z}{z} = \frac{x+y+z}{x} = \frac{x+y+z}{y}.$$

Jeśli  $x+y+z=0$ , to powyższe równości oczywiście są spełnione, a więc każda trójka  $(x, y, z)$  niezerowych liczb o sumie równej 0 spełnia warunki zadania.

Jeśli natomiast  $x+y+z \neq 0$ , to wszystkie otrzymane wyrażenia można podzielić przez liczbę  $x+y+z$ , uzyskując równoważnie

$$\frac{1}{z} = \frac{1}{x} = \frac{1}{y}, \quad \text{czyli} \quad z = x = y.$$

*Odpowiedź:* Szukaną własność mają jedynie takie trójki  $(x, y, z)$ , w których  $x+y+z=0$  lub  $x=y=z$ .

### Sposób II

Ponieważ  $y \neq 0$ , więc pierwsza z podanych w treści zadania równości jest równoważna warunkowi  $x(x+y) = z(y+z)$ . Przekształcając go równoważnie, uzyskujemy kolejno

$$\begin{aligned}x^2 - z^2 + xy - zy &= 0, \\(x-z)(x+z) + (x-z)y &= 0, \\(x-z)(x+y+z) &= 0.\end{aligned}$$

Przekształcając analogicznie drugą z podanych równości, dostajemy jej równoważną postać

$$(y-x)(x+y+z) = 0.$$

Jeśli  $x+y+z=0$ , to obie uzyskane równości oczywiście są spełnione, a więc każda trójka  $(x, y, z)$  niezerowych liczb o sumie równej 0 spełnia warunki zadania.

Jeśli natomiast  $x+y+z \neq 0$ , to obie strony każdej z uzyskanych zależności możemy podzielić przez  $x+y+z$ . Dostajemy wtedy  $x-z=0$  oraz  $y-x=0$ , a więc  $x=y=z$ .

*Odpowiedź:* Szukaną własność mają jedynie takie trójki  $(x, y, z)$ , w których  $x+y+z=0$  lub  $x=y=z$ .

### Uwaga

Każda trójka  $(x, y, z)$ , dla której  $x=y=z$  może być zapisana równoważnie w postaci  $(t, t, t)$ , gdzie  $t$  jest dowolną liczbą rzeczywistą. Do analogicznego zapisu trójki  $(x, y, z)$ , w której  $x+y+z=0$  potrzebujemy dwóch parametrów  $s$  oraz  $t$ . W tym przypadku trójkę  $(x, y, z)$  można przedstawić równoważnie w postaci  $(s, t, -s-t)$ , gdzie  $s$  i  $t$  są dowolnymi liczbami rzeczywistymi.

4. Dany jest prostokąt  $ABCD$ . Punkty  $E$  i  $F$  leżą odpowiednio na bokach  $BC$  i  $CD$ , przy czym  $\sphericalangle EAF = 45^\circ$  oraz  $BE = DF$ . Wykaż, że pole trójkąta  $AEF$  jest równe sumie pól trójkątów  $ABE$  i  $ADF$ .

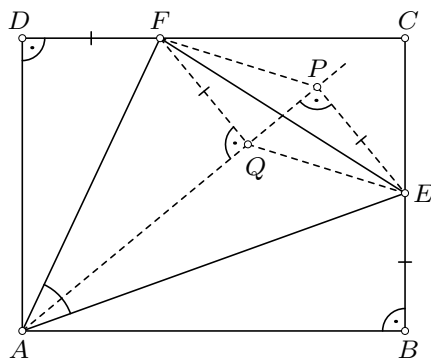
### Rozwiązanie

#### Sposób I

Przypuśćmy bez straty ogólności, że  $AB \geq AD$ . Oznaczmy przez  $P$  punkt symetryczny do  $B$  względem prostej  $AE$ , a przez  $Q$  punkt symetryczny do  $D$  względem prostej  $AF$  (rys. 2). Ponieważ

$$\sphericalangle PAE + \sphericalangle QAF = \sphericalangle BAE + \sphericalangle DAF = 90^\circ - \sphericalangle EAF = 90^\circ - 45^\circ = 45^\circ = \sphericalangle EAF,$$

więc punkty  $A, P, Q$  leżą na jednej prostej. Ponadto  $AQ = AD \leq AB = AP$ , a więc punkt  $Q$  leży na odcinku  $AP$ .



rys. 3

Ponieważ  $\sphericalangle APE = \sphericalangle ABE = 90^\circ = \sphericalangle ADF = \sphericalangle AQF$ , więc odcinki  $PE$  oraz  $QF$  są równoległe. Wiemy także, że  $PE = BE = DF = QF$ , wobec czego czworokąt  $EPFQ$  jest równoległobokiem. W szczególności wynika z tego, że pola trójkątów  $QEF$  oraz  $QEP$  są równe. Oznaczając przez  $[\mathcal{F}]$  pole figury  $\mathcal{F}$ , uzyskujemy

$$[AEF] = [AQE] + [QEF] + [AQF] = [AQE] + [QEP] + [AQF] = [APE] + [AQF].$$

Do zakończenia rozwiązania wystarczy zauważyć, że  $[APE] = [ABE]$  oraz  $[AQF] = [ADF]$ , gdyż są to pary trójkątów przystających. W związku z tym

$$[AEF] = [ABE] + [ADF],$$

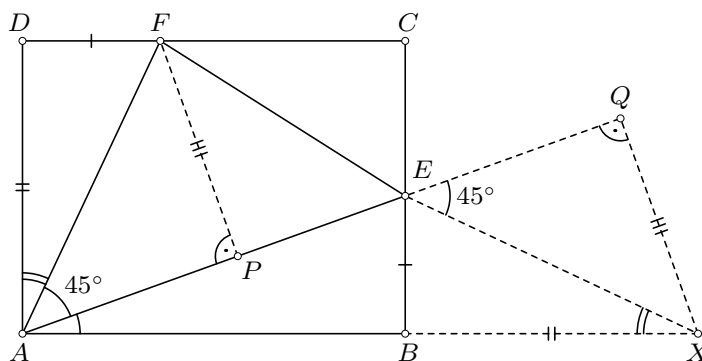
co należało wykazać.

#### Uwaga

Powyższe rozwiązanie przedstawia pewną ogólną metodę postępowania w sytuacji, gdy wewnątrz pewnego kąta (tutaj  $BAD$ ) znajduje się kąt dwa razy mniejszy od niego o tym samym wierzchołku (tutaj  $EAF$ ). Więcej szczegółów oraz przykładów związanych z tą metodą znajduje się w artykule „Zaginamy”, *Kwadrat* nr 23 (wrzesień 2019).

#### Sposób II

Niech  $X$  będzie takim punktem leżącym na półprostej  $AB$ , poza odcinkiem  $AB$ , że  $BX = DA$  (rys. 4). Z równości tej oraz z zależności  $DF = BE$  i  $\sphericalangle ADF = 90^\circ = \sphericalangle XBE$  wynika, że trójkąty  $ADF$  i  $XBE$  są przystające (cecha bok–kąt–bok). W związku z tym  $AF = EX$  oraz  $\sphericalangle DAF = \sphericalangle BXE$ .



rys. 4

Oznaczmy przez  $P$  i  $Q$  rzuty prostokątne odpowiednio punktów  $F$  i  $X$  na prostą  $AE$ . Wówczas

$$\sphericalangle XEQ = \sphericalangle BAE + \sphericalangle BXE = \sphericalangle BAE + \sphericalangle DAF = 90^\circ - 45^\circ = 45^\circ = \sphericalangle FAP}.$$

Ponadto  $AF = EX$ , wobec czego trójkąty prostokątne  $XEQ$  oraz  $FAP$  są przystające (cecha kąt–bok–kąt). Stąd wynika, że  $XQ = FP$ . Oznaczając przez  $[\mathcal{F}]$  pole figury  $\mathcal{F}$ , uzyskujemy

$$[ABE] + [ADF] = [ABE] + [XBE] = [AXE] = \frac{AE \cdot XQ}{2} = \frac{AE \cdot FP}{2} = [AEF],$$

co należało wykazać.

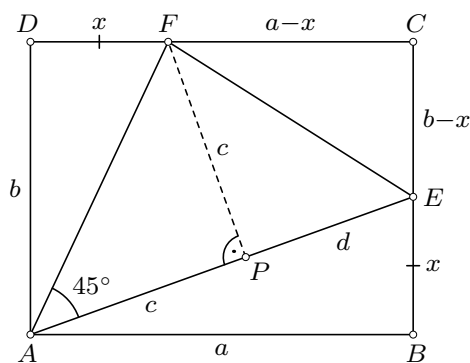
#### Sposób III

Oznaczmy  $AB = a$ ,  $AD = b$  oraz przyjmijmy, bez straty ogólności, że  $a \geq b$ .

Niech  $P$  będzie spodkiem wysokości trójkąta  $AEF$  poprowadzonej z wierzchołka  $F$  (rys. 5). Ponieważ w trójkącie prostokątnym  $AFP$  kąt ostry jest równy  $45^\circ$ , więc jest to trójkąt równoramienny. Oznaczmy zatem  $c = AP = FP$ . Niech ponadto  $x = BE = DF$  oraz  $d = PE$ .

Równość, której chcemy dowieść przybiera postać  $\frac{1}{2}ax + \frac{1}{2}bx = \frac{1}{2}(c+d)c$ , czyli

$$ax + bx = c^2 + cd.$$



rys. 5

Wykorzystując twierdzenie Pitagorasa w trójkącie prostokątnym  $ABE$ , otrzymujemy  $AB^2 + BE^2 = AE^2$ , a więc

$$(1) \quad a^2 + x^2 = (c+d)^2.$$

Z kolei korzystając z twierdzenia Pitagorasa dla trójkątów prostokątnych  $ADF$  i  $APF$ , uzyskujemy  $AD^2 + DF^2 = AF^2 = AP^2 + FP^2$ . Wobec tego

$$(2) \quad b^2 + x^2 = 2c^2.$$

Wreszcie, twierdzenie Pitagorasa zastosowane dla trójkątów prostokątnych  $PEF$  oraz  $CEF$  prowadzi do wniosku, że  $FP^2 + EP^2 = EF^2 = CF^2 + CE^2$ , czyli

$$(3) \quad c^2 + d^2 = (a-x)^2 + (b-x)^2.$$

Dodając stronami zależności (1), (2), (3), dostajemy

$$a^2 + b^2 + c^2 + d^2 + 2x^2 = 3c^2 + 2cd + d^2 + a^2 + b^2 + 2x^2 - 2ax - 2bx.$$

Po redukcji wyrazów podobnych otrzymujemy  $ax + bx = c^2 + cd$ , a więc równość, której chcieliśmy dowieść. To kończy rozwiązanie zadania.

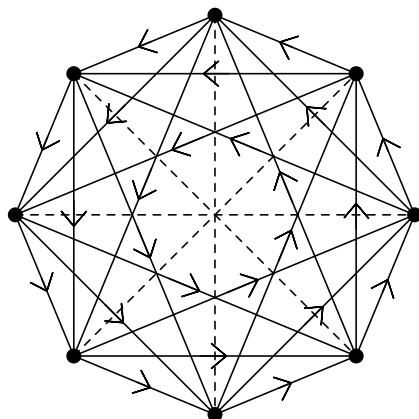
**5.** W turnieju wzięło udział 8 zawodników. Każda para zawodników rozegrała dokładnie jeden mecz, który zakończył się zwycięstwem jednego z nich lub remisem. Zwycięzca meczu otrzymywał 2 punkty, jego przeciwnik 0 punktów, a w przypadku remisu obaj zawodnicy uzyskiwali po 1 punkcie. Po rozegraniu wszystkich meczów okazało się, że każdy zawodnik miał tę samą liczbę punktów. Jaka jest najmniejsza możliwa liczba meczów, które zakończyły się remisem? Odpowiedź uzasadnij.

*Rozwiązanie*

Zauważmy, że w każdym meczu zostały przyznane łącznie 2 punkty, a łączna liczba rozegranych meczów jest równa  $\frac{1}{2} \cdot 8 \cdot 7 = 28$ . Stąd wniosek, że łączna liczba przyznanych punktów w całym turnieju jest równa  $2 \cdot 28 = 56$ . Skoro więc każdy zawodnik uzyskał tę samą liczbę punktów, to każdy musiał zdobyć ich dokładnie  $56/8 = 7$ .

Jeśli mecz nie zakończył się remisem, to każdy z przeciwników otrzymał parzystą liczbę punktów (0 lub 2). Jeśli z kolei mecz zakończył się remisem, to obaj zawodnicy uzyskali po 1 punkcie, a więc nieparzystą liczbę. Stąd wniosek, że każdy zawodnik, który zakończył turniej z nieparzystą liczbą punktów, musiał zremisować co najmniej raz. Wobec tego, skoro wszyscy zawodnicy uzyskali po 7 punktów, to każdy z nich rozegrał co najmniej jeden

mecz zakończony remisem. Zawodników jest 8, skąd wynika, że co najmniej cztery mecze zakończyły się remisem.



rys. 6

Pozostaje sprawdzić, że możliwy jest układ rozgrywek spełniających warunki zadania, w którym dokładnie cztery mecze zakończyły się remisem. Przykładowy rozkład wyników o tej własności jest zilustrowany powyżej (rys. 6), przy czym strzałki prowadzą od zwycięzcy do przegranego w rozegranym między nimi meczu, a przerywane odcinki oznaczają mecze zakończone remisem. Innymi słowy, przyjmujemy, że zawodnicy znajdujący się naprzeciwko siebie zremisowali, a w pozostałych przypadkach  $A$  wygrał z  $B$ , jeśli  $A$  znajduje się po lewej stronie od  $B$ . Przy takim rozkładzie wyników każdy zawodnik zdobył dokładnie 7 punktów i dokładnie cztery mecze zakończyły się remisem.

*Odpowiedź:* Najmniejsza możliwa liczba meczów zakończonych remisem to 4.

**6.** Dane są liczby naturalne  $a, b, c$ , które w zapisie dziesiętnym są zapisane takimi samymi cyframi (tzn. każda cyfra liczby  $a$  występuje w jej zapisie dziesiętnym tyle samo razy co w zapisie każdej z liczb  $b$  i  $c$ ). Czy jest możliwe, aby  $a + b + c = 10^{1001}$ ? Odpowiedź uzasadnij.

*Rozwiązanie*

*Odpowiedź:* Nie jest to możliwe.

W rozwiązaniu wykorzystamy (uogólnioną) cechę podzielności przez 3: *każda liczba naturalna daje tę samą resztę z dzielenia przez 3, co jej suma cyfr* (uzasadnienie tej własności znajduje się poniżej w uwadze).

Ponieważ liczby  $a, b, c$  składają się w zapisie dziesiętnym z tych samych cyfr, więc sumy cyfr tych liczb są równe. W szczególności wynika z tego, że liczby  $a, b, c$  dają tę samą resztę  $r$  z dzielenia przez 3. Zapiszmy zatem:  $a = 3k + r$ ,  $b = 3l + r$ ,  $c = 3m + r$ , gdzie  $k, l, m$  są pewnymi liczbami całkowitymi. W związku z tym  $a + b + c = 3(k + l + m + r)$ . Liczba  $k + l + m + r$  jest całkowita, skąd wniosek, że liczba  $a + b + c$  jest podzielna przez 3.

Tymczasem liczba  $10^{1001}$  nie jest podzielna przez 3. Uzyskaliśmy sprzeczność, skąd wynika, że odpowiedź na postawione w zadaniu pytanie jest negatywna.

*Uwaga*

Uzasadnimy, że *każda liczba naturalna daje tę samą resztę z dzielenia przez 3, co jej suma cyfr*. Istotnie, przyjmijmy, że pewna  $m$ -cyfrowa liczba  $k$  została zapisana przy użyciu kolejno cyfr  $a_m, a_{m-1}, \dots, a_2, a_1$ , czyli

$$k = \underbrace{100 \dots 0}_{m-1} \cdot a_m + \underbrace{100 \dots 0}_{m-2} \cdot a_{m-1} + \dots + 100 \cdot a_3 + 10 \cdot a_2 + a_1.$$



Z kolei suma cyfr liczby  $k$  jest równa  $s = a_m + a_{m-1} + \dots + a_3 + a_2 + a_1$ . Wobec tego różnica liczby  $k$  i jej sumy cyfr  $s$  wynosi

$$k - s = \underbrace{99 \dots 9}_{m-1} \cdot a_m + \dots + 99 \cdot a_3 + 9 \cdot a_2 = 3 \cdot \left( \underbrace{33 \dots 3}_{m-1} \cdot a_m + \dots + 33 \cdot a_3 + 3 \cdot a_2 \right).$$

Liczba w nawiasie po prawej stronie jest całkowita, skąd wynika, że różnica  $k - s$  jest podzielna przez 3. W związku z tym obie liczby  $k$  i  $s$  dają takie same reszty z dzielenia przez 3, co kończy dowód.

W taki sam sposób można uzasadnić uogólnioną cechę podzielności przez 9: *każda liczba naturalna daje tę samą resztę z dzielenia przez 9, co jej suma cyfr*.

**7.** Dany jest graniastosłup prosty, którego podstawą jest romb o boku długości  $a$  i kącie ostrym  $60^\circ$ . Graniastosłup ten przecięto płaszczyzną, przecinając jego krawędzie boczne i uzyskując w przekroju kwadrat. Wyznacz wszystkie możliwe wartości, jakie może przyjąć długość boku tego kwadratu.

*Rozwiązanie*

Rozwiązanie oparte jest na następującej obserwacji:

*Dany jest graniastosłup prosty, którego podstawą jest romb  $ABCD$  o boku długości  $a$  (rys. 7). Graniastosłup ten przecięto płaszczyzną, która przecina krawędzie boczne wychodzące z wierzchołków  $A, B, C, D$  odpowiednio w punktach  $A', B', C', D'$ . Wówczas jeśli  $A'B'C'D'$  jest rombem, to  $AC \parallel A'C'$  lub  $BD \parallel B'D'$ .*

Oznaczmy przez  $b$  długość boku rombu  $A'B'C'D'$ . Bez straty ogólności, przyjmijmy, że spośród odcinków  $AA', BB', CC', DD'$  odcinek  $BB'$  jest najkrótszy. Niech  $X$  i  $Y$  będą takimi punktami leżącymi odpowiednio na odcinkach  $AA'$  i  $CC'$ , że  $AX = CY = BB'$ . Ponieważ dany graniastosłup jest prosty, więc czworokąty  $ABB'X$  i  $CBB'Y$  są prostokątami i w konsekwencji trójkąty  $AXB'$  i  $C'YB'$  są prostokątne. Korzystając zatem z twierdzenia Pitagorasa, uzyskujemy

$$A'X = \sqrt{b^2 - a^2} \quad \text{oraz} \quad C'Y = \sqrt{b^2 - a^2}.$$

Wobec tego  $A'X = C'Y$ , a więc  $AA' = CC'$ . Wynika stąd, że przekątne  $A'C'$  i  $AC$  są równoległe. To kończy uzasadnienie powyższej obserwacji.

Przystępujemy do rozwiązania zadania.

Przyjmijmy, że podstawą graniastosłupa jest romb  $ABCD$  o kącie  $60^\circ$  przy wierzchołku  $A$ . Niech  $A'B'C'D'$  będzie kwadratem, którego wierzchołki  $A', B', C', D'$  leżą odpowiednio na krawędziach bocznych wychodzących z wierzchołków  $A, B, C, D$ . Z powyższej obserwacji wynika, że  $AC \parallel A'C'$  lub  $BD \parallel B'D'$ .

Jeśli  $BD \parallel B'D'$ , to

$$B'D' = BD = a < a\sqrt{3} = AC \leq A'C'.$$

W tym przypadku otrzymujemy sprzeczność: czworokąt  $A'B'C'D'$ , w którym przekątne  $A'C'$  i  $B'D'$  są różnych długości nie może być kwadratem.

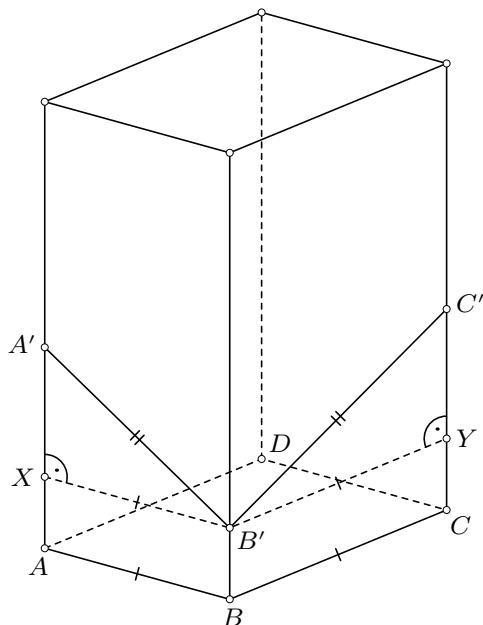
Jeśli z kolei  $AC \parallel A'C'$ , to  $A'C' = AC = a\sqrt{3}$ . Długość boku kwadratu  $A'B'C'D'$  jest wtedy równa  $a\sqrt{3}/\sqrt{2} = a\sqrt{6}/2$ . Taki przekrój  $A'B'C'D'$  możemy uzyskać w następujący sposób.

Wybieramy punkty  $A'$  i  $C'$  na krawędziach bocznych graniastosłupa w równej odległości od wierzchołków  $A$  i  $C$ . Następnie przez środek odcinka  $A'C'$  prowadzimy prostą, która przecina krawędzie boczne wychodzące z wierzchołków  $B, D$  odpowiednio w punktach  $B', D'$

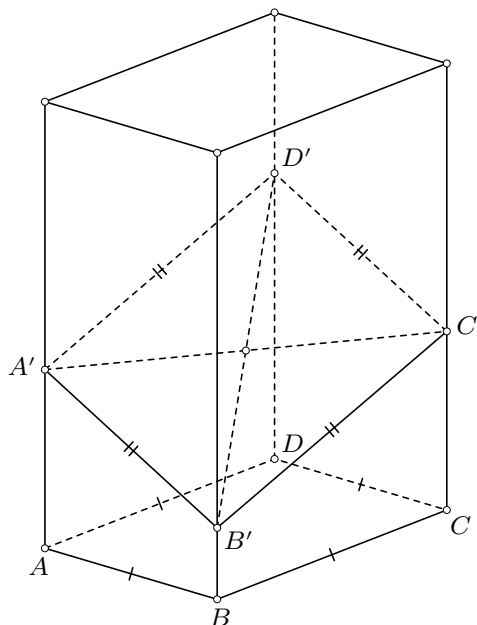
i w taki sposób, by długość odcinka  $B'D'$  była równa długości odcinka  $AC$ . Jest to możliwe, ponieważ długość odcinka  $AC$  jest dłuższa od odległości krawędzi bocznych wychodzących z wierzchołków  $B$  i  $D$ . W ten sposób uzyskujemy romb  $A'B'C'D'$ , w którym przekątne  $A'C'$  i  $B'D'$  są równej długości, a więc w konsekwencji kwadrat.

*Odpowiedź*

Jedyną możliwą wartością, jaką może przyjmować długość boku kwadratu jest  $a\sqrt{6}/2$ .



rys. 7



rys. 8

*Uwaga*

Obserwacja, której dowiedliśmy w powyższym rozwiązaniu wynika natychmiast także z następującego ogólniejszego stwierdzenia:

*Podstawą graniastostupa prostego jest czworokąt wypukły  $ABCD$ , którego przekątne są prostopadłe. Graniastostup ten przecięto płaszczyzną, która przecina krawędzie boczne wychodzące z wierzchołków  $A, B, C, D$  odpowiednio w punktach  $A', B', C', D'$ . Wówczas jeśli przekątne czworokąta  $A'B'C'D'$  są prostopadłe, to  $AC \parallel A'C'$  lub  $BD \parallel B'D'$ .*

Dowód tego stwierdzenia jest nieco bardziej skomplikowany niż dowód w przypadku, gdy  $ABCD$  oraz  $A'B'C'D'$  są rombami. Można go przeprowadzić w następujący sposób.

Niech  $E$  będzie punktem przecięcia przekątnych  $AC$  i  $BD$  czworokąta  $ABCD$  (rys. 9). Ponieważ  $AC \perp BD$ , więc korzystając z twierdzenia Pitagorasa, uzyskujemy

$$AB^2 + CD^2 = (AE^2 + BE^2) + (CE^2 + DE^2) = (BE^2 + CE^2) + (DE^2 + AE^2) = BC^2 + DA^2.$$

Analogicznie, przekątne  $A'C'$  i  $B'D'$  czworokąta  $A'B'C'D'$  są prostopadłe, a zatem

$$(1) \quad (A'B')^2 + (C'D')^2 = (B'C')^2 + (D'A')^2.$$

Oznaczmy:  $AB = a, BC = b, CD = c, DA = d$ , a ponadto  $AA' = x, BB' = y, CC' = z, DD' = t$ . Wówczas, wykorzystując ponownie twierdzenie Pitagorasa, dostajemy

$$\begin{aligned} (A'B')^2 &= a^2 + (x - y)^2, & (B'C')^2 &= b^2 + (y - z)^2, \\ (C'D')^2 &= c^2 + (z - t)^2, & (D'A')^2 &= d^2 + (t - x)^2. \end{aligned}$$



